

TERESA BARAŃSKA

ur. 1934; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, okupacja niemiecka, strach, łapanki

Życie w okupowanym Lublinie

W czasie okupacji strach nam towarzyszył, bo strach było iść ulicą, strach był w ogóle, nie wiadomo, kiedy kto wpadnie do domu, kiedy zaczną walić w drzwi. Ja mam do dzisiejszego dnia przykre odczucia, jak do mnie ktoś wali w drzwi, ja po prostu nienawidzę tego, robię się osa i od razu krzyczę: „To nie gestapo!”, ponieważ taki nalot gestapo przeżyłam, do mnie do domu przyszło, dlatego też mam uraz do tego.

Ja nie pamiętam, żeby jakieś takie łapanki tu w Lublinie były. Oni to przeważnie kiedy łapali ludzi – jak była jakaś egzekucja. Była taka egzekucja na [Nowej] Drodze, tutaj jak jest stadion na Piłsudskiego, tam gdzie jest tablica upamiętniająca, to wiem, że tam ludzi łapali, spędzali, żeby byli jako widzowie na tej egzekucji, to to słyszałam, bo ja tego nie widziałam. Ale wiem, że z takich okazji oni ludzi łapali, ale nie w takim sensie, jak to w Warszawie były łapanki, że ludzi łapali, do więzień wsadzali, do obozów – tego to ja nie słyszałam.

Data i miejsce nagrania	2013-09-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"